

Sygn. akt I ACa 1294/16

I ACz 1666/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski

del. SO Sylwia Łopaczewska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko (...) SA z siedzibą
w S.

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 lipca 2016 r. sygn. akt I C 741/13

oraz zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 lipca 2016 r. sygn. akt I C 741/13

1. **oddala apelację;**

2. **oddala zażalenie;**

3. **zasądza od (...) SA**

z siedzibą w S. na rzecz J. B. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1294/16

I ACz 1666/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi,
w sprawie z powództwa J. B. przeciwko (...) SA w S. o zadośćuczynienie, rentę

i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia, kwotę 25.552,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty – tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 7 maja 2010 r. do dnia 6 czerwca 2012 r. w związku z utratą dochodów, kwotę 6.045,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia zapłaty – tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. w związku ze zwiększonymi potrzebami, kwotę 44.248,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia zapłaty – tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. w związku z utratą dochodów oraz kwotę 16.361,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty – tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 31 maja 2016 r. w związku ze zwiększonymi potrzebami i utratą dochodów (pkt 1. a, b, c, d, e); ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów w kwocie po 1.598,42 zł miesięcznie, płatną od dnia 1 czerwca 2016 r. na przyszłość, do rąk powoda, z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób: od raty renty za okres od dnia 1 czerwca 2016 r. do dnia 30 czerwca 2016 r. – od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty; od raty renty za okres od dnia 1 lipca 2016 r. - od uchybienia określonego wyżej terminowi płatności każdej z rat renty do dnia zapłaty (pkt 2. a, b); ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić u powoda w przyszłości skutki wypadku z dnia 26 sierpnia 2006 r. (pkt 3); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 4); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.369 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5); odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczoną opłatą sądową oraz kosztami opinii biegłych od oddalonej części powództwa (pkt 6); jak również nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 11.594,52 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej oraz kosztów opinii biegłych od uwzględnionej części powództwa (pkt 7).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 26 sierpnia 2006 r. w Ł., woj. (...), T. G. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód ciężarowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) zasnął za kierownicą, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i niekontrolowanym torem zjechał na prawą stronę drogi, gdzie zderzył się ze słupem energetycznym, w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia u przewożonych pasażerów, m.in. J. B..

W dacie zdarzenia pojazd marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) SA w S..

W chwili zdarzenia powód miał 37 lat.

Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 28 grudnia 2006 r. (sygn. akt VI K 749/06) T. G. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k.

Powód z miejsca zdarzenia został przewieziony do szpitala w Ł., a następnie do Kliniki (...) szpitala im. WAM w Ł., gdzie hospitalizowany był od 26 sierpnia do 15 września 2006 r.

Po wykonaniu badań diagnostycznych u powoda rozpoznano: wstrząśnienie mózgu, złamanie kości klinowej - trzon, siodło i stok, przezatokowe złamanie kości czołowej prawej, złamanie obu kości nosowych, niewielki krwiak przymózgowy podtwardówkowy w okolicy czołowej prawej, ognisko krwotoczne w prawym płacie skroniowym,

ognisko stłuczenia pnia mózgu, niedowład połowiczny prawostronny, obwodowy niedowład nerwu twarzowego po stronie prawej.

W wykonanym w dniu 6 września 2006 r. badaniu MR głowy u powoda stwierdzono krwiak nadtwardówkowy o szerokości 15 mm w prawej okolicy czołowej powodujący kompresję kory płata czołowego, treść krwotoczną w przestrzeni podoponowej nad prawą półkulą mózgu, ognisko krwotoczne o średnicy 8 mm w warstwie korowej płata skroniowego, ognisko stłuczenie średnicy 8 - 9 mm w części brzusznej pnia mózgu po stronie lewej, układ pokarmowy symetryczny, pjm C5/C6.

W wykonanym w tym samym dniu badaniu MR kręgosłupa szyjnego u powoda stwierdzono spłyconą lordozę, pjm C5/C6 powodująca kompresję rdzenia, dehydratację krążka międzykręgowego C5/C6.

W wykonanym w dniu 1 września 2006 r. badaniu USG - D naczyń domózgowych stwierdzono stan bez istotnych zaburzeń hemodynamicznych.

W dniach od 15 września do 21 października 2006 r. powód usprawniany był w Oddziale (...) szpitala w S.. Rozpoznano niedowład połowiczny prawostronny z afazją, zaburzenia równowagi, chodu, obwodowy niedowład nerwu twarzowego prawego.

Przez okres około 2 miesięcy powód nosił kołnierz ortopedyczny na odcinku szyjnym kręgosłupa.

Po wyjściu ze szpitala leczył się ambulatoryjnie w Poradni Neurologicznej i Rehabilitacyjnej. Nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry. Od 29 marca do 18 kwietnia 2007 r. powód leczony był sanatoryjnie w C..

Skutkami wypadku z dnia 26 sierpnia 2006 r. u powoda były: encefalopatia pourazowa, zaburzenia mowy pod postacią niewielkiej afazji motorycznej, niedowład połowiczny prawostronny średniego stopnia, przemijający obwodowy niedowład nerwu twarzowego po stronie prawej, dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego.

Powód nadal leczy się u neurologa, okresowo jest rehabilitowany.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w zakresie encefalopatii po urazie czaszkowo - mózgowym wynosi 30% wg punktu 9c. Jest to encefalopatia bez zaburzeń charakterologicznych.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5% wg punktu 94a (pourazowe zespoły korzeniowo - szyjne).

Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda były bardzo duże. Związane początkowo z bólami, a następnie z brakiem możliwości ustąpienia trwałych następstw wypadku.

Rokowania na przyszłość w zakresie trwałego uszczerbku na zdrowiu są niepomyślne – doszło do trwałego uszkodzenia mózgu. Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego mogą z czasem zmniejszyć się (rokowanie niepewne).

Pomoc osób trzecich w wymiarze 3 - 4 godzin dziennie potrzebna była powodowi przez pierwsze 3 miesiące po opuszczeniu szpitala w S., w czynnościach wymagających załatwienia spraw poza domem, robieniu zakupów, gotowaniu, sprzątaniu, pomocy w myciu i ubieraniu. Potem zakres pomocy stopniowo zmniejszał się. Przez pierwsze 2 miesiące po wypadku powód miał zapewnioną stałą opiekę szpitalną.

Obecnie wymaga pomocy osób trzecich w wymiarze ok. 3 godzin tygodniowo – w czynnościach wymagających załatwiania spraw poza domem, sprawności obu rąk, dźwigania cięższych przedmiotów.

Następstwa wypadku całkowicie uniemożliwiają powodowi pracę zawodową w wyuczonym zawodzie technika budowlanego.

Powód powinien nadal pozostawać pod opieką neurologa i okresowo być rehabilitowany.

Powód wcześniej rozpoczął rehabilitację - we wrześniu i październiku 2006 r. usprawniany był w Oddziale (...) w S.. Wcześniej, ze względu na zły stan ogólny, nie było możliwości rozpoczęcia leczenia rehabilitacyjnego.

Powód nadal zażywa okresowo M. i K. – w okresach nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego.

Ww. leki pozostają w związku z przedmiotowym wypadkiem, ich miesięczny koszt wynosi ok. 15 zł.

Leki przyjmowane przez powoda są droższe w skali miesiąca, ale nie można tych leków przyjmować stale, bo zniszczyłyby żołądek i wątrobę. Leki te należy przyjmować w okresach nasilenia dolegliwości bólowych. Nie ma konieczności przyjmowania ich na stałe. Dolegliwości bólowe przy badaniu neurologicznym były niewielkiego stopnia.

Powód nie powinien chodzić o kuli. Nie wymaga też stabilizatora. Stwierdzony uszczerbek trwały nie ulegnie poprawie. Afazja nieznacznego stopnia nie powoduje problemów z komunikowaniem się z otoczeniem.

Powód ma dyskretny niedowład prawostronny. Podczas chodzenia na większe odległości potyka się o prawą kończynę dolną i ma dyskomfort w posługiwaniu się dominującą prawą kończyną górną.

Bezpośrednio po wypadku ból kształtował się na około 5 - 6 punktów w skali bólu (...), natomiast obecnie występuje na poziomie około 2 - 3 punktów.

Proces leczenia powoda został zakończony, ale powód wymaga okresowych badań specjalistów z dziedziny neurochirurgii, neurologii, psychiatrii i rehabilitacji.

Rehabilitacja powoda powinna być kontynuowana.

Doznane obrażenia powoda rzutowały na aktywność życiową i zawodową, ponieważ występował niedowład połowiczny prawostronny. Obecnie występuje minimalny niedowład połowiczny prawostronny, powód potyka się o prawą kończynę dolną.

Leki – K. D., I., M. – zażywane przez powoda mają związek z leczeniem po wypadku i mają związek z doznanymi urazami, ponieważ są to leki przeciwbólowe, przeciwzapalne i obniżające napięcie mięśniowe.

Z powodu licznych złamań czaszki, głównie podstawy czaszki, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 10% wg pkt. 2 tabeli.

Z powodu encefalopatii bez zmian charakterologicznych z objawami neurologicznymi pod postacią dyskretnego niedowładu połowicznego, przemijającego niedowładu nerwu twarzowego prawego, przemijającymi zaburzeniami mowy o typie afazji motorycznej, ze zmianami w badaniu tomografii komputerowej uszczerbek ten wynosi 30% wg punktu 9c tabeli.

Na encefalopatię pourazową składają się trzy podstawowe elementy składowe: odchylenia w badaniu neurologicznym, odchylenia w badaniach obrazowych (rezonans, tomografia) oraz nieprawidłowy zapis badania EEG.

Odchylenia obrazowe widoczne w rezonansie magnetycznym oraz objawy ogniskowe i ubytkowe w badaniu neurologicznym potraktować można jako objawy składowe encefalopatii.

Zaburzenia w mowie mieszczą się w zakresie odchyień w badaniu neurologicznym. Biegły neurochirurg uwzględnia niedowład połowiczny prawostronny u powoda.

Pełny, 100-procentowy uszczerbek na zdrowiu byłby u osoby, z którą nie byłoby praktycznie żadnego kontaktu, która nie reagowałaby na bodźce. Taka sytuacja w przypadku powoda nie występuje. Z powodem jest dobry kontakt, zaburzenia mowy są niewielkie, tak samo jak niewielki jest niedowład połowiczny.

Z punktu widzenia biegłego ortopedy wypadek nie spowodował u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W trakcie wypadku powód doznał urazu czaszkowo - mózgowego i nie doznał obrażeń narządu ruchu oraz nie leczył się po wypadku ortopedycznie.

Z punktu widzenia biegłego ortopedy powód jest zdolny do pracy zawodowej i nie wymaga leczenia i rehabilitacji.

Wypadek z dnia 26 sierpnia 2006 r. spowodował stłuczenie okolicy lewego stawu szczękowo – żuchwowego, które nie pozostawiło trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Doznane obrażenia nie rzutowały na aktywność życiową i zawodową powoda. Stłuczenie stwierdzone u powoda jest związane ewentualnie z miernie nasilonymi dolegliwościami tej okolicy.

Nie powstaną w przyszłości ponowne dolegliwości czy nawrót choroby.

Ewentualne dolegliwości bólowe mogły powodować konieczność zażywania leków przeciwbólowych.

Od dnia 1 lutego 2012 r. powód uczestniczył w indywidualnym programie rehabilitacyjnym przygotowanym przez (...) klinikę (...) sp.

z o.o. Rehabilitacja była refundowana przez pozwane Towarzystwo (...).

W 2013 r. powód przeżył udar mózgu. Rozpoznano śladowy niedowład prawostronny.

Przed wypadkiem powód korzystał ze świadczeń NFZ w Poradni (...) Urazowo - Ortopedycznej w S..

Przed wypadkiem powód pracował zawodowo w firmie budowlanej. W roku poprzedzającym wypadek osiągnął dochód w wysokości 11.660,38 zł netto.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 18 lutego 2013 r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do 28 lutego 2015 r. Stwierdzona częściowa niezdolność do pracy pozostawała w związku z wypadkiem przy pracy.

W okresie od 26 sierpnia 2006 r. do 24 lipca 2013 r. powodowi wypłacano świadczenie z ZUS w następujących kwotach netto:

- 1 grudnia 2006 r. – 2.260 zł (jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy),
- 16 lipca 2007 r. – 1.953,76 zł (wyrównanie za okres od 1 kwietnia do 31 lipca 2007 r.),
- 25 sierpnia 2007 r. - 685,01 zł,
- 25 września 2007 r. - 556,36 zł,
- 9 października 2007 r. – 38.115 zł (jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy),
- 25 października 2007 r. – 556,37 zł,
- 25 listopada 2007 r. – 1.061,93 zł,
- 25 grudnia 2007 r. – 619,43 zł,

- od 25 stycznia 2008 r. do 25 grudnia 2008 r. – po 620,43 zł miesięcznie,
- od 25 marca 2008 r. do 25 grudnia 2008 r. – po 517,47 zł miesięcznie,
- od 25 stycznia 2009 r. do 25 lutego 2009 r. – po 520,47 zł miesięcznie,
- 25 marca 2009 r. – 549,08 zł,
- 25 kwietnia 2009 r. – 548,08 zł,
- od 25 maja 2009 r. do 25 lutego 2011 r. – po 572,27 zł miesięcznie,
- 25 marca 2011 r. – 594,67 zł,
- od 25 kwietnia 2011 r. do 25 lutego 2012 r. – po 588,67 zł miesięcznie,
- 25 marca 2012 r. – 645,81 zł,
- od 25 kwietnia 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. – po 640,81 zł miesięcznie,
- 14 marca 2013 r. – 1.258,42 zł (wyrównanie za okres od 1 lutego do 31 marca 2013 r.),
- 25 kwietnia 2013 r. do 25 lipca 2013 r. – po 664,60 zł miesięcznie.

Od 22 sierpnia 2013 r. do 24 lutego 2014 r. powód pobierał rentę w wysokości po 664,60 zł miesięcznie.

W marcu 2014 r. renta wyniosła 720,76 zł. Od 24 kwietnia 2014 r. do 24 lutego 2015 r. wysokość pobieranej przez powoda renty wyniosła po 674,76 zł. W dniu 2 kwietnia 2015 r. na rachunek bankowy powoda z ZUS przekazano kwotę 1.354,49 zł.

W związku z wypadkiem powód pobierał w okresie od 26 sierpnia 2006 r. do 23 lutego 2007 r., to jest przez 182 dni zasiłek chorobowy wypadkowy w wysokości 100%. Decyzją z dnia 4 czerwca 2007 r. ZUS odmówił powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego wskutek uznania powoda za całkowicie niezdolnego do pracy okresowo do dnia 29 lutego 2008 r. W związku z uznaniem powoda za całkowicie niezdolnego do pracy została rozwiązana z nim umowa o pracę.

Decyzją lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 marca 2015 r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 marca 2017 r. Częściowa niezdolność do pracy pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 27 lipca 2011 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę i wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł.

Decyzją z dnia 7 listopada 2011 r. pozwane Towarzystwo (...) przyznało na rzecz powoda dalsze zadośćuczynienie w wysokości 35.000 zł. Łącznie z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powodowi przyznano kwotę 85.000 zł. W postępowaniu likwidacyjnym stwierdzono u powoda 55% uszczerbek na zdrowiu, w tym 40% za niewielkiego stopnia niedowład prawostronny z zaburzeniami chodu i koordynacji ruchów.

Obecnie powód mieszka z matką. Stale odczuwa ból prawej ręki i nogi. Prawa ręka i noga drętwieją mu. Powodowi dokuczają ciągle usztywnienie karku. Z tej przyczyny przyjmuje leki rozluźniające i przeciwbólowe, tj. K., M.. Leczy się neurologicznie w ramach NFZ w S.. Wizyty odbywają się co dwa miesiące. Leczenie ortopedyczne jest już zakończone. Powód nie jest rehabilitowany. W przeszłości uczęszczał na rehabilitację

w wymiarze 3 godzin tygodniowo, refundowaną przez pozwanego. Po zajęciach nie odczuwał ulgi. Po pobycie w sanatorium w C. powód miał rehabilitację jeszcze przez okres 2 lat, po 2 tygodnie w każdym roku. Powód nie korzystał z prywatnego leczenia rehabilitacyjnego.

Powód ma problemy z pisaniem, jest praworęczny. W domu wykonuje proste prace, w cięższych zakupach pomaga mu sąsiadka, czasami brat. W tygodniu potrzebuje pomocy także przy gotowaniu, sprzątanii. Powód nie może załatwiać spraw urzędowych. Prosi o to brata i sąsiadów.

Powód nie pracuje. Pobiera rentę w wysokości 702 zł. Przed wypadkiem powód pracował w wyuczonym zawodzie na stanowisku zbrojarz - betoniarz w firmie budowlanej. Zarabiał ok. 1.100 – 1.200 zł netto na podstawie umowy zlecenia. Obecnie nawet praca w charakterze ochroniarza nie może być przez powoda wykonywana. Powód nie może cały czas chodzić, drętwieje mu kręgosłup, kark, noga, ręka. Zbyt długie siedzenie również powoduje mrowienie, noga robi się zimna. Powód starał się o pracę jako dozorca na parkingu, lecz nie został przyjęty. Próbował również dostać pracę jako podający stroje na basenie, lecz również bezskutecznie.

Obecny stan zdrowia wywołuje u powoda obniżenie nastroju, lęk o przyszłość. Powód nie spotyka się z innymi ludźmi, nie wyjeżdża, nie wychodzi z domu. Świadomość braku pracy wywołuje u niego przygnębienie. Przed wypadkiem powód żeglował, grał na gitarze. Powód nie pogodził się z faktem, że z wiekiem jego stan zdrowia się nie poprawi.

Powód po wypadku nie mógł samodzielnie się poruszać. Jeździł na wózku inwalidzkim, następnie chodził w chodziku. W szpitalu w Ł. powoda odwiedzał brat. Po przebudzeniu powód nie mógł mówić, nie wiedział, co się dzieje. Podczas pobytu w szpitalu powodowi pomagały pielęgniarki. Po wyjściu ze szpitala powód korzystał z pomocy matki, dopóki poruszała się samodzielnie. Obecnie matka powoda nie chodzi, leży w łóżku, wymaga opieki.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasługujące na częściowe uwzględnienie, podkreślając że zasada odpowiedzialności pozwanego nie była

w sprawie sporna. W szczególności Sąd przychylił się do roszczeń powoda dotyczących zapłaty zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę wynikającą z ustaleń krzywdę powoda, Sąd Okręgowy uznał, że pełne zadośćuczynienie winno wynosić 150.000 zł. Kwota ta została jednak pomniejszona o świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym (85.000 zł) do kwoty 65.000 zł, którą Sąd zasądził wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wyrokowania, tj. od dnia 4 lipca 2016 r. W pozostałym zakresie powództwo obejmujące żądanie zapłaty zadośćuczynienia, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy przychylił się również do objętego treścią pozwu żądania zapłaty skapitalizowanej renty.

Rozpoznając żądanie w zakresie renty z tytułu utraconych dochodów za okres od 7 maja 2010 r. do 6 czerwca 2012 r., Sąd uznał za nie budzący zastrzeżeń fakt, że po wypadku zdolność do pracy zawodowej powoda drastycznie zmalała, a w związku z uznaniem powoda za całkowicie niezdolnego do pracy została rozwiązana z nim umowa o pracę. Sąd Okręgowy w oparciu

o przedłożone zeznania podatkowe powoda z roku poprzedzającego wypadek przyjął, że powód średnio miesięcznie zarabiał przed wypadkiem około 970 zł netto, co stanowiło 157% płacy minimalnej w 2005 r. (płaca minimalna netto wynosiła wówczas 617,39 zł). Podzielił jednocześnie stanowisko powoda, że gdyby nie wypadek, w kolejnych latach osiągałby on dochód co najmniej odpowiadający płacy minimalnej. Mając za podstawę wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz prawdopodobne miesięczne dochody powoda, Sąd Okręgowy ustalił, że różnica między prawdopodobnymi miesięcznymi dochodami powoda a otrzymaną rentą wynosiła w 2010 r. 972,84 zł (1.545,11 zł prawdopodobna pensja powoda – 572,27 zł renta). Skapitalizowana renta za okres od 7 maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. winna zatem wynosić 7.296,30 zł (7,5 miesiąca x 972,84 zł). Sąd Okręgowy wyliczył następnie, że za okres od 1 stycznia 2011 r. do 28 lutego 2011 r. różnica w dochodach powoda wynosiła 1.048,50 zł miesięcznie (1.620,77 zł prawdopodobna pensja powoda – 572,27 zł renta powoda), przez co skapitalizowana renta za ten okres winna wynosić

2.097 zł. Za okres od 1 marca 2011 r. do 31 marca 2011 r. różnica w dochodach powoda wynosiła miesięcznie 1.026,10 zł (1.620,77 zł prawdopodobna pensja powoda – 594,67 zł renta powoda) i tyle też wynosić winna skapitalizowana renta za ten miesiąc. Według wyliczeń Sądu za okres od 1 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. skapitalizowana renta z tytułu utraconych dochodów wyniosła 9.288,90 zł (1.620,77 zł prawdopodobna pensja – 588,67 zł renta powoda x 9 miesięcy). Za okres od 1 stycznia do 28 lutego 2012 r. skapitalizowana renta z tytułu utraconych dochodów wyniosła 2.313,90 zł (1.745,62 zł prawdopodobna pensja powoda – 588,67 zł renta powoda x 2 miesiące). Za okres od 1 marca 2012 r. do 31 marca 2012 r. 1.099,81 zł (1.745,62 zł prawdopodobna pensja powoda – 645,81 zł renta), natomiast za okres od 1 kwietnia 2012 r. do 6 czerwca 2012 r. 2.430,58 zł (1.745,62 - 640,81 zł x 2 miesiące + 6 dni, a nie 9 miesięcy, jak wskazywał to powód).

Ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.552,59 zł tytułem skapitalizowanej renty w związku z utratą dochodów

za okres od 7 maja 2010 r. do 30 czerwca 2015 r., oddalając żądanie

w pozostałej części jako nieudowodnione. O odsetkach orzeczono od daty wyrokowania, zgodnie z żądaniem pozwu.

W odniesieniu do żądania zasądzenia skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy zauważył, że potrzeby powoda po dniu 26 sierpnia 2006 r. zwiększyły się znacząco. Powód korzystał z rehabilitacji refundowanej przez pozwane Towarzystwo (...), przebywał w sanatorium, nadal korzysta z pomocy specjalisty neurologa w ramach NFZ. Stan zdrowia powoda wymagał nadto zaangażowania najbliższych członków rodziny – matki i brata oraz sąsiadów, których pomoc była nieoceniona z uwagi na znaczne ograniczenia motoryczne.

Mając na uwadze obowiązujące stawki za godzinę opieki (w okresie od

1 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. stawkę 9,38 zł, natomiast w latach 2013 - 2015 stawkę 10 zł), jak również wykazany w toku postępowania niezbędny zakres pomocy osób trzecich, Sąd przyjął, że powód w okresie od 1 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., tj. w okresie 24 tygodni wymagał pomocy osób trzecich

w wymiarze 3 godzin dziennie (24 tygodnie x 3 h x 9,38 zł = 675,36 zł), podobnie jak w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. oraz w okresie od

1 stycznia 2015 r. do 30 czerwca 2015 r., tj. przez 131 tygodni.

Łącznie z tytułu świadczonej pomocy osób trzecich skapitalizowana renta według obliczeń Sądu wyniosła 4.605,36 zł (131 tygodni x 3 h x 10 zł + 675,36 zł).

Do wskazanej kwoty Sąd Okręgowy doliczył koszty leczenia i dojazdów do placówek medycznych, uznając że sama konieczność korzystania z pomocy medycznej oraz dojazdów do placówek medycznych wynikała z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd miał również na uwadze treść art. 322 k.p.c., który pozwala na zasądzenie odpowiedniej i wynikającej z okoliczności sprawy kwoty odszkodowania, jeżeli ściśle wyliczenie wysokości szkody jest niemożliwe bądź utrudnione. Sąd przyjął zatem, że koszty powoda związane z leczeniem (leki i koszty dojazdów) wynosiły w ocenianym okresie 1.440 zł (40 zł x 36 miesięcy). Określone przez powoda koszty leczenia na wyższym poziomie zostały zweryfikowane w świetle opinii biegłego neurologa, który stwierdził,

że przyjmowanie leków przeciwbólowych i rozluźniających we wskazywanym w pozwie okresie jest niezasadne.

Ostatecznemu zasądzeniu podlegała zatem jedynie kwota 6.045,36 zł (4.605,36 zł + 1.440 zł), a żądanie powoda w przewyższającym ją zakresie

podlegało oddaleniu. Odsetki w tym wypadku zostały zasądzone od 14 lipca 2015 r., tj. dnia następującego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pisma modyfikującego żądanie pozwu w tym zakresie.

Żądanie zasądzenia skapitalizowanej renty za okres od 1 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2015 r. z tytułu utraconych dochodów Sąd Okręgowy uwzględnił

do kwoty 44.248,63 zł. Wskazał przy tym, że powód przed wypadkiem

był zatrudniony na stanowisku zbrojarz – betoniarz, uzyskując w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. dochód netto na poziomie 11.660,38 zł (w 2005 r. płaca minimalna netto wynosiła 617,39 zł, a więc powód zarabiał 157% płacy minimalnej). W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyjął, że zarobki powoda wzrastałyby corocznie w takim samym stosunku do płacy minimalnej, w jakim pozostawały w 2005 r., a powód prawdopodobnie zarabiałby w 2012 r. 1.745,62 zł miesięcznie, w 2013 r. 1.854,77 zł miesięcznie, w 2014 r. 1.942,40 zł miesięcznie, a w 2015 r. 2.019,27 zł miesięcznie.

Ze względu na to, że renta z tytułu niezdolności do pracy powoda była niższa niż zarobki, które powód mógłby osiągnąć gdyby nie wypadek, Sąd przyjął, że wysokość utraconego dochodu za okres od 1 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2015 r. kształtowała się następująco:

- za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r. – 6.628,86 zł (1.745,62 zł - 640,81 zł renta x 6 miesięcy),

- za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. – 1.213,96 zł (1.854,77 zł - 640,81 zł),

- za okres od 1 lutego 2013 r. do 31 marca 2013 r. – 2.451,12 zł (1.854,77 zł - 629,21 zł x 2 miesiące),

- za okres od 1 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. – 10.711,53 zł (1.854,77 zł - 664,60 zł x 9 miesięcy),

- za okres od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. – 2.555,60 zł (1.942,40 zł - 664,60 zł x 1.277,80 zł),

- za okres od 1 marca 2014 r. do 31 marca 2014 r. – 1.221,64 zł (1.942,40 zł - 720,76 zł),

- za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. – 11.408,76 zł (1.942,40 zł - 674,76 zł x 9 miesięcy),

- za okres od 1 stycznia 2015 r. do 28 lutego 2015 r. – 2.689,08 zł (2.019,27 zł - 677,25 zł x 2 miesiące),

- za okres od 1 marca 2015 r. do 30 czerwca 2015 r. – 5.368,08 zł (2.019,27 zł - 677,25 zł x 4 miesiące).

Odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty skapitalizowanej renty zasądzone od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej pisma modyfikującego żądanie w powyższym zakresie, tj. od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia zapłaty.

Żądanie zasądzenia skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów za okres od 1 lipca 2015 r. do 31 maja 2016 r. Sąd Okręgowy uwzględnił do kwoty 16.361,74 zł. Na powyższą kwotę złożyły się koszty opieki w wymiarze 3 godzin tygodniowo przez okres 11 miesięcy przy stawce za godzinę opieki na poziomie 10 zł (12 x 10 zł x 11 miesięcy = 1.320 zł) oraz koszty leczenia w wysokości 40 zł w okresie 11 miesięcy (40 zł x 11 miesięcy = 440 zł). Łącznie skapitalizowana renta z tytułu zwiększonych potrzeb za ten okres wyniosła 1.760 zł.

Co do utraconych dochodów, mając na uwadze rozważania w przedmiocie stosunku osiąganego przez powoda wynagrodzenia wobec minimalnej płacy

w 2005 r., Sąd przyjął, że za okres od 1 lipca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. powód zarobiłby 7.914,12 zł, za okres od 1 stycznia 2016 r. do 31 marca 2016 r. 4.284,54 zł, a za okres od 1 kwietnia 2016 r. do 31 maja 2016 r. 2.852,84 zł.

Od kwoty ewentualnych zarobków Sąd Okręgowy odliczył kwotę 449,76 zł otrzymaną przez powoda z ZUS jako roczną waloryzację. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powodowi należy się 14.601,74 zł (7.914,12 zł + 4.284,54 zł + 2.852,84 zł – 449,76 zł).

W pozostałym zakresie żądanie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł w tym wypadku od dnia 22 czerwca 2016 r., tj. od dnia następującego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pisma z dnia 21 czerwca 2016 r. modyfikującego powództwo w wymienionym zakresie.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda rentę bieżącą w wysokości po 1.598,42 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych dochodów za okres od dnia 1 czerwca 2016 r. na przyszłość. Stwierdził bowiem, że na chwilę wyrokowania powód nie odzyskał sprawności sprzed wypadku i jest niezdolny do pracy, jaką dotychczas wykonywał, a częściowa zdolność do pracy pozostaje iluzoryczna - powód, mimo starań, nie znalazł dotychczas pracy nawet na stanowisku wymagającym minimalnego wysiłku fizycznego (szatniarz, parkingowy).

Orzekając o rencie bieżącej Sąd przyjął, że zarobki powoda netto wynosiłyby 2.128,43 zł miesięcznie, a utracony zarobek 1.426,42 zł (2.128,43 zł prawdopodobne wynagrodzenie powoda - 702,01 zł renta powoda), zaś renta wyrównawcza obejmować powinna kwotę przeznaczaną na zakup leków oraz dojazdy do placówek medycznych – 40 zł (kontynuowanie leczenia jest w przypadku powoda nadal wskazane), a także koszty opieki osób trzecich w wymiarze 12 godzin miesięcznie przy wysokości stawki za godzinę opieki ustalonej na poziomie 11 zł (132 zł).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił żądanie zasądzenia renty bieżącej, uznając je za wygórowane i nieudowodnione, natomiast o odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł po myśli art. 481 k.c. W przypadku raty renty za czerwiec 2016 r. Sąd przyjął jako datę początkową naliczania odsetek dzień 22 czerwca 2016 r., tj. dzień następny po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo w tym zakresie, a odsetki od pozostałych rat renty uznał za należne od uchybienia terminu płatności każdej z nich.

W związku z tym, że proces leczenia powoda nie został zakończony, Sąd Okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanego za ewentualne następstwa przedmiotowego wypadku, które u powoda mogą się ujawnić w przyszłości.

Podstawą orzeczenia o kosztach procesu był art. 100 k.p.c. (pозwany przegrał w 73,8%) oraz art. 113 ust. 4 u.k.s.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany, zaskarżając go w części dotyczącej pkt. 1b, 1d, 1e w zakresie kwoty 14.601,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, pkt. 2 ponad kwotę 40 zł miesięcznie oraz pkt. 7.

Skarżący podniósł w apelacji zarzuty naruszenia następujących przepisów:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, że:

- powód w okresie od 29 lutego 2009 r. do 18 lutego 2013 r. był niezdolny do pracy, co skutkowało zasądzeniem na jego rzecz renty z tytułu utraconego dochodu, w sytuacji gdy powód nie wykazał, że we wskazanym okresie pozostawał całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy,

- powód nie może wykonywać żadnej pracy, w sytuacji gdy ma orzeczoną częściową niezdolność do pracy, co skutkowało zasądzeniem na jego rzecz renty z tytułu utraconego dochodu,

- powód podejmował wystarczające próby poszukiwania pracy, w sytuacji gdy na przestrzeni kilku lat (co najmniej od marca 2009 r., tj. od czasu gdy nie jest całkowicie niezdolny do pracy) podjął jedynie dwie bezskuteczne próby znalezienia pracy,

- powód w dalszym ciągu wymaga pomocy ze strony osób trzecich przy załatwianiu spraw urzędowych oraz robieniu cięższych zakupów, w sytuacji gdy z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód takiej pomocy nie wymaga (biegli z zakresu neurochirurgii oraz ortopedii wskazali, że powód nie wymaga pomocy w codziennych czynnościach; okoliczność ta znajduje również potwierdzenie w orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 18 lutego 2013 r.; powód porusza się samodzielnie, nie ma problemu z komunikacją werbalną),

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewyjaśnieniu w uzasadnieniu wyroku, na jakiej podstawie Sąd przyjął, że w okresie pomiędzy 29 lutego 2009 r. a 18 lutego 2013 r. powód był niezdolny do pracy oraz niewyjaśnienie, czy we wskazanym okresie powód został przez Sąd uznany za całkowicie czy też częściowo niezdolnego do pracy,

3. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że została udowodniona przez powoda okoliczność, że:

- w okresie od 29 lutego 2009 r. do 18 lutego 2013 r. był niezdolny pracy, całkowicie bądź częściowo, w sytuacji gdy powód za wskazany okres nie przedstawił żadnych orzeczeń lekarza orzecznika ZUS ani decyzji ZUS potwierdzających jego niezdolność do pracy,

- nie może podjąć żadnej pracy zarobkowej oraz poczynił wystarczające starania w pozyskaniu pracy (...),

- wymaga obecnie i w przyszłości pomocy przy załatwianiu spraw urzędowych i robieniu cięższych zakupów (...),

4. art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód wykazał zasadność i wysokość przyznanej mu renty, skapitalizowanej

i na przyszłość, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyznania mu renty z tytułu utraconego dochodu, jak również renty na przyszłość z tytułu zwiększonych potrzeb w zakresie pomocy ze strony osób trzecich.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa we wskazanym zakresie, jak również o modyfikację rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód odpowiadając na apelację, wniósł o jej oddalenie oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany niezależnie od wniesionej apelacji, **wywiódł również zażalenie** na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 11 lipca 2016 r. w zakresie zawartego w pkt. 3 jego sentencji rozstrzygnięcia, którego mocą Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ł. kwotę 348,25 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego.

Powyższe rozstrzygnięcie stanowiło konsekwencję wypłacenia biegłemu przyznanego wynagrodzenia tymczasowo ze środków Skarbu Państwa w sytuacji zwolnienia powoda od kosztów sądowych w sprawie, a także wcześniejszego wydania wyroku, którym pozwany – jako przegrywający w 73,8% został zobowiązany do zwrotu kosztów procesu.

Skarżący zawarł w zażaleniu zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i określenie kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów, przyjętą w wyroku z dnia 4 lipca 2016 r. w związku z ustalonym stopniem przegranej pozwanego, w sytuacji gdy pozwany zaskarżył ww. wyrok w części, w tym również w zakresie kosztów postępowania sądowego stosownie do zakresu zaskarżenia.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez określenie kosztów opinii biegłego po stronie pozwanej stosownie do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania sądowego za pierwszą instancję po rozpoznaniu apelacji pozwanej, jak również o zwrot kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozostawała bez wpływu na treść objętego nią rozstrzygnięcia.

Skarżący nie zdołał zdyskwalifikować wyników przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania dowodowego, które wpłynęły bezpośrednio na materialnoprawną ocenę powództwa w części dotyczącej roszczenia o zapłatę renty. Zaprezentowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został wsparty godnym uwzględnienia uzasadnieniem, będąc jedynie wyrazem dezaprobaty ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy wyłącznie z tej przyczyny, że zgromadzony materiał dowodowy nie odzwierciedlał twierdzeń skarżącego zgodnych z jego stanowiskiem w procesie. Sąd Okręgowy dokonując oceny przeprowadzonych dowodów nie uchybił przyjętym jako kryteria w tej mierze regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego

i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Tym samym ocena ta czyniła zadość rygorom swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., zaś odmienne zapatrywania skarżącego wynikały jedynie z próby przeforsowania prezentowanego przez niego stanowiska i uniknięcia obowiązku zapłaty, nie znajdując racjonalnego uzasadnienia. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestał na samym tylko stwierdzeniu wadliwości oceny materiału dowodowego bez wykazania jej rzeczywistej nieprawidłowości, Sąd Apelacyjny nie mógł przychylić się do zarzutu obrazy tego przepisu.

Będące podstawą przyznania powodowi skapitalizowanej renty ustalenie występowania od 29 lutego 2009 r. do 18 lutego 2013 r. niezdolności do pracy nie było oznaką naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, mimo braku dokumentów wprost odnoszących się do tego okresu. Sąd Okręgowy dysponował dowodami w postaci orzeczeń lekarza orzecznika ZUS wskazujących na to,

że powód od dnia 4 czerwca 2007 r. do dnia 29 lutego 2008 r. był całkowicie niezdolny do pracy, zaś od dnia 18 lutego 2013 r. - początkowo do dnia

28 lutego 2015 r., a następnie do dnia 31 marca 2017 r. - częściowo niezdolny do pracy. Logicznie nie do przyjęcia byłby wniosek, że w okresie pomiędzy udokumentowanym okresem całkowitej i częściowej niezdolności do pracy powód nie doznawał na tym polu żadnych ograniczeń i mógł zostać uznany

za w pełni zdolnego do pracy w sposób wyłączający jego prawo do renty z tytułu utraty dochodów, jak zdaje się oczekiwać skarżący. Co więcej,

w postępowaniu zostało wykazane, że w powyższym okresie powód otrzymywał świadczenia z ZUS, które stanowiły dostateczne potwierdzenie występowania

u niego przynajmniej częściowej niezdolności do pracy. Bezpodstawności

tych świadczeń, mogącej stanowić o wadliwości przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy wniosku, skarżący nie udowodnił. Nie wykazał nadto, by prezentacja procesu wnioskowania w tym zakresie czyniła wyrok Sądu Okręgowego niezdatnym do kontroli instancyjnej, a konstrukcja i forma uzasadnienia tego wyroku była wadliwa z perspektywy wymogów art. 328

§ 2 k.p.c., mając wpływ na treść zawartego w nim rozstrzygnięcia w stopniu uzasadniającym jego wzruszenie.

Wraz z odpowiedzią na apelację powód złożył orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 11 lutego 2008 r. oraz 3 lutego 2010 r. wskazujące na jego częściową niezdolność do pracy odpowiednio do dnia 28 lutego 2010 r.

i 31 stycznia 2013 r. Powód istotnie powinien przedstawić te dowody na etapie inicjowania postępowania. Zważywszy jednak na to, że nie były one jedynymi dowodami, które pozwalały stwierdzić niezdolność powoda do pracy w spornym okresie i zostały złożone bardziej w celu rozwiania powstałych na tym tle wątpliwości aniżeli udowodnienia tego rodzaju okoliczności, której skarżący do czasu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy nie kwestionował, nie mogły zostać uznane za spóźnione ze skutkiem w postaci ich pominięcia.

Ewentualny brak udowodnienia twierdzenia o częściowej niezdolności powoda do pracy w okresie od 29 lutego 2009 r. do 18 lutego 2013 r. nie mógłby zresztą doprowadzić do uwzględnienia postulatów apelacji sprowadzających się do całkowitego oddalenia powództwa o zapłatę renty, o której orzeczono w pkt. 1b i 1d zaskarżonego wyroku. Wskazany okres nie odpowiadał bowiem okresowi, za który została przyznana powodowi skapitalizowana renta.

Skarżący nie przedstawił również przekonujących argumentów pozwalających na przyjęcie, że powód mimo częściowej niezdolności do pracy, mógł podjąć zatrudnienie, czego w nieuzasadniony sposób zaniechał.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód na skutek doznanych w wypadku obrażeń mózgu częściowo utracił funkcje ruchowe (występuje u niego niedowład prawostronny średniego stopnia) oraz zdolności intelektualne (encefalopatia pourazowa). Odczuwa ból oraz drętwienie prawej ręki i nogi. Dokucza mu ciągle usztywnienie karku, co w praktyce wyklucza jakąkolwiek pracę fizyczną. Choć bezpowrotnie utracił możliwość wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie (zbrojarz – betoniarz), ubiegał się o zatrudnienie, lecz nie został przyjęty nawet na stanowiska poniżej poziomu posiadanych kwalifikacji zawodowych (dozorca, osoba podająca stroje na basenie). Podjął zatem wymagane starania i dał wyraz chęci powrotu do aktywności zawodowej, której brak negatywnie wpływa na jego stan psychiczny. Odmowa zatrudnienia, jako okoliczność niezależna od powoda, nie może natomiast być poczytywana na jego niekorzyść. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że powód, mimo orzeczonej tylko częściowej niezdolności do pracy, nie ma możliwości przekwalifikowania się z uwagi na nieodwracalne skutki wypadku w sferze intelektualnej i de facto nie jest w stanie wykonywać żadnej pracy ani fizycznej, ani umysłowej, co wystarczająco uzasadnia jego prawo do renty, tak skapitalizowanej, jak i bieżącej. Fakt wydania w stosunku do powoda orzeczenia stwierdzającego przedmiotową niezdolność na okres do dnia 31 marca 2017 r. nie stanowi w tym zakresie żadnego ograniczenia, gdyż w stanie faktycznym niniejszej sprawy antycypuje wydanie kolejnych orzeczeń tej treści.

Z drugiej strony skarżący nie wykazał wadliwości oceny prawnej powództwa w części dotyczącej zasądzenia renty na zwiększone potrzeby powoda powstałe w związku z koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich. Całkowicie mijające się z wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego pozostają twierdzenia skarżącego, że powód jest w pełni samodzielny i fizycznie zdolny do podejmowania czynności wymagających zwiększonego wysiłku. Tezy tej w żaden sposób nie uzasadnia okoliczność wspólnego zamieszkiwania z matką, tym bardziej, że nie zostało wykazane, by powód sprawował nad nią opiekę. Taki wniosek skarżącego jest więc nie do zaakceptowania. Z wydanych na potrzeby niniejszego postępowania opinii specjalistów w dziedzinie neurologii oraz neurochirurgii i neurotraumatologii wynika obraz powypadkowych urazów, które - jak wyżej wskazano - ograniczają sprawność fizyczną i intelektualną powoda. Wiążą się one przede wszystkim z niedowładem prawostronnym, który sprawia, że powód potyka się prawą kończyną dolną i ma trudności w posługiwaniu się prawą ręką – wiodącą w jego wypadku, a także z encefalopatią będącą przyczyną stwierdzonego u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 30%, uzasadniając określony przez biegłego neurologa wymiar i charakter pomocy. Wbrew stanowisku skarżącego nie ma znaczenia fakt, że zasadność renty na zwiększone potrzeby w omawianym zakresie została stwierdzona wyłącznie opinią biegłego neurologa. Dowód ten był wystarczający, płynące z niego wnioski były kategoryczne i nie wymagały potwierdzenia w innych opiniach, a przy tym nie spotkały się z krytyką na tle zarzutów zawartych w apelacji.

Na szczególną uwagę zasługuje również ustalenie dotyczące wystąpienia u powoda w 2013 r. udaru mózgu, który pozostawił śladowy niedowład prawostronny, prawdopodobnie nakładając się na niedowład towarzyszący powodowi po dniu 26 sierpnia 2006 r. Wprawdzie nie ma dowodu pozwalającego na uznanie udaru za normalne następstwo wypadku, to jednak przez wzgląd na brak możliwości rozgraniczenia skutków, jakie wywołał oraz tożsamy rodzajowo skutków powstałych w wyniku wypadku (takiego dowodu skarżący nie zaoferował), okoliczność jego wystąpienia należy postrzegać jako dodatkową

przyczynę ograniczenia sprawności, która wraz z przyczyną niewątpliwie objętą odpowiedzialnością pozwanego uzasadnia potrzebę korzystania z pomocy osób trzecich.

Powód wymaga zatem nie tylko przejęcia przez inne osoby niektórych obowiązków związanych z podnoszeniem większych ciężarów (np. podczas zakupów; skarżący nie przedstawił dowodu, że powód jest w stanie jakiegokolwiek zakupy realizować korzystając z oferty dostawy do domu bez obciążenia finansowego z tego tytułu), ale także z załatwianiem spraw urzędowych. O ile zdiagnozowana u powoda afazja motoryczna w istotny sposób nie zakłóca jego zdolności komunikacji, o tyle znaczny stopień encefalopatii wpływa na ogólne rozeznanie i kondycję umysłową.

W tym miejscu tylko na marginesie należy odnotować, że niekonsekwencją apelacji było negowanie zasadności przyznania powodowi

w związku z potrzebą korzystania z pomocy osób trzecich renty bieżącej, o jakiej mowa w pkt. 2 wyroku bez jednoczesnego zakwestionowania skapitalizowanej renty z tego tytułu zasądzonej w pkt. 1e. Skarżący w odniesieniu do ujętego

w tym ostatnim punkcie rozstrzygnięcia wyraził postulat oddalenia powództwa ponad kwotę 1.760 zł, na którą składał się m.in. wyliczony przez Sąd Okręgowy koszt opieki za okres od 1 lipca 2015 r. do 31 maja 2016 r. Tym samym uznał, że powodowi należy się rekompensata tego rodzaju wydatków, jakie wynikają

z jego niesamodzielności, stanowiącej przecież uzasadnienie także w przypadku renty orzeczonej w pkt. 2. Co również istotne, w postępowaniu likwidacyjnym stwierdzono u powoda 40% uszczerbek na zdrowiu wynikający - jak to określono - z niedowładu prawostronnego niewielkiego stopnia łączącego się

z zaburzeniami chodu i koordynacji ruchów. Powyższe oznacza, że skarżący dostrzegł i uznał tego rodzaju ograniczenia sprawności u powoda, przez co nie jest przekonujące jego aktualne stanowisko polegające na ich kwestionowaniu.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powód wykazał zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) podstawę faktyczną zawartego w pozwie żądania dotyczącego renty, której wysokość, po uprzedniej weryfikacji podniesionych przez powoda twierdzeń, została ustalona

w sposób odpowiadający wynikającemu z art. 444 § 2 k.c. wymogowi adekwatności. Uznawszy natomiast podniesione przez skarżącego zarzuty za wyraz samej tylko polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami

Sądu Okręgowego w tym zakresie, oddalił przedstawioną apelację po myśli

art. 385 k.p.c., również w części, w jakiej odnosiła się do rozstrzygnięcia

o kosztach procesu.

Podstawę orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, które

Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika, stanowił art. 98 i nast. k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Brak skuteczności apelacji nie tylko w stosunku do rozstrzygnięcia

o istocie sprawy, ale także o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego

i wynikający z tego brak podstaw do modyfikacji przyjętego w postanowieniu

z dnia 11 lipca 2016 r. stopnia obciążenia pozwanego kosztami dowodu z opinii biegłego przekładał się za niezasadność wywiedzionego zażalenia, które podobnie, jak apelacja podlegało oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c. w zw.

z art. 397 § 2 k.p.c.